

# Pudzian Band, Weekend Polaka

Sobota wieczór to prosta sprawa  
Jak w każdy weekend pijesz browara  
Uderzasz do klubu  
I zrzucasz garniaka  
Tak wygląda weekend Polaka

Balujemy ostro  
A z do białego rana  
Balujemy ostra  
Moc jest aktywowana  
Balujemy ostra  
Otwieraj już szampana  
Balujemy ostra  
Az będziesz nana nana

O Boże co się stało?  
Niczego nie pamiętam  
Chyba się balowało  
A teraz bania pęka  
Wciąż w głowie lekko szumi  
Wciąż słyszę jakieś dźwięki  
To chyba głosy ludzi  
I słowa tej piosenki

Balujemy ostro  
A z do białego rana  
Balujemy ostra  
Moc jest aktywowana  
Balujemy ostra  
Otwieraj już szampana  
Balujemy ostra  
Az będziesz nana nana  
/2x

Sobota wieczór to prosta sprawa  
Jak w każdy weekend pijesz browara  
Uderzasz do klubu  
I zrzucasz garniaka  
Tak wygląda weekend Polaka

Balujemy ostro  
A z do białego rana  
Balujemy ostra  
Moc jest aktywowana  
Balujemy ostra  
Otwieraj już szampana  
Balujemy ostra  
Az będziesz nana nana

O Boże co się stało  
Niczego nie pamiętam  
Chyba się balowało  
A teraz bania pęka  
Wciąż w głowie lekko szumi  
Wciąż słyszę jakieś dźwięki  
To chyba głosy ludzi  
I słowa tej piosenki

Balujemy ostro  
A z do białego rana  
Balujemy ostra  
Moc jest aktywowana  
Balujemy ostra

Otwieraj już szampana  
Balujemy ostra  
Az będziesz nana nana  
/2x

Już dawno po północy  
A DJ nie przestaje  
Miksuje proste dźwięki  
Gruby bit zapodaje  
Publika tu szaleje  
Tańczy, śpiewa i skacze  
Napij się dziś z Pudzianem  
W górę kieliszki bracie

Balujemy ostro  
A z do białego rana  
Balujemy ostra  
Moc jest aktywowana  
Balujemy ostra  
Otwieraj już szampana  
Balujemy ostra  
Az będziesz nana nana  
/2x